Raimund Fein*

DO CZEGO PRZYDAJĄ SIĘ DETALE?

Detalu architektonicznego nie można oceniać w oderwaniu od całości budynku. Detal zwiastuje ducha całego dzieła. Detal nie ma nic wspólnego z rozmiarem. W tak zwanej architekturze minimalistycznej detal stał się nawet ważniejszy wraz ze skrajnym ograniczeniem środków wyrazu.

Słowa kluczowe: detal – istota – synteza – analiza

Wydaje się, że w dyskusję o detalu architektonicznym wkradło się jakieś wielkie nieporozumie. Wielu ludzi zdaje się uważać, że detal to coś, co można oceniać w oderwaniu od całości. To tak, jakby powiedzieć, że detal może być piękny nawet jeśli reszta budynku jest brzydka.

W rzeczywistości ten sposób rozumowania nie bierze pod uwagę prawdziwej istoty detalu. Na detale nie można i nigdy nie powinno się patrzeć w oderwaniu od całości ani oceniać ich w oderwaniu od całości. Powinny stanowić integralną część całości.

Weźmy przykład z muzyki: w orkiestrze dźwięki każdego instrumentu dokładają jakiś szczegół do całości. Osobno ich dźwięki nie muszą osiągać jakiejś wyjątkowej jakości; mogą się wręcz wydawać brzydkie. Będą piękne dopiero słyszane razem z pozostałymi instrumentami, jako całość. I nie liczy się tu uroda linii melodycznej granej przez jeden instrument. Liczy się wkład, jaki wnosi do całości. Całość jest miarą piękna detalu, tak jak detal zapewnia miarę pięknu całości.

To samo dotyczy architektury. Detal jest detalem tylko wtedy, gdy służy całości i nawiązuje do całości. Detal nie może być oceniany w oderwaniu od całości. Musi być integralną częścią całości. Innymi słowy: detal może być piękny tylko w szerszym, bardziej ogólnym kontekście, którego jest częścią. Istotą detalu jest możliwość skupienia wzroku na niewielkiej części i dostrzeżenia ducha całości, może nawet lepiej, niż patrząc na całość, ponieważ detal stanowi syntezę całości i równocześnie jest narzędziem do analizy całości. W tym sensie detal musi być nierozerwalnie związany z całością, ponieważ symbolizuje całość, mogąc być równocześnie oglądany osobno w celu zrozumienia i oceny całości. Detal reprezentuje całość.

Detal nie symbolizując reszty, nie będąc nośnikiem treści, ducha i filozofii całego obiektu, będzie jedynie ornamentem, bezużyteczną aplikacją, która może być co najwyżej ładna, ale nic ponad to. Detal jest po to, żeby pomóc całości.

Detal nie ma nic wspólnego z rozmiarem. Mała główka od śrubki może być dla całości równie potężnym i pełnym znaczenia detalem co, dajmy na to, cały bok budynku. Najmniejszy detal wykonany zgodnie z duchem całości może dostarczyć wszystkiego, co potrzebne do duchowego dostępu do budynku,

* Fein Raimund, prof. dr inż. arch., Lausitz Universität Cottbus.

zrozumienia i sympatii dla budynku, z łatwością może zadecydować o tym, czy będzie się ten budynek kochać, czy nienawidzić. De facto im mniejsze, tym lepiej, ponieważ niewielkie rozmiary budzą sympatię, łatwiej je objąć i zrozumieć, gdy są małe i nie budzą lęku samym rozmiarem. Zawsze miło jest patrzeć na coś małego, budzącego szeroki uśmiech. Co zaskakujące, moc detali rośnie gdy ich wielkość i ilość maleje. To kwestia syntezy.

Na tej samej zasadzie nie ma znaczenia, czy element, któremu chcemy przypisać rolę detalu, symbolizuje całość. Można wziąć jakikolwiek element, który już i tak – z przyczyn funkcjonalnych czy konstrukcyjnych – jest na miejscu i zamienić go w detal reprezentujący resztę budynku. Trzeba jedynie dobrze ten element zaprojektować, zgodnie z duchem całego projektu czy budynku, wkładając w ten element całą siłę projektowania, które wykracza poza funkcję i konstrukcję, wysyłając przez niego komunikat o głębi i spójności między przyczyną a poczuciem piękna.

Wydaje mi się, wreszcie, że to po prostu jeszcze jedna rzecz, która się nigdy nie zmieniła. Minimalizm sprawił, że precyzja detalu stała się jeszcze bardziej istotna. Im mniej detali w projekcie, tym staną się ważniejsze.

Tak długo, jak detal nosi w sobie ducha całości, nie ma znaczenia w jakim stylu się pracuje. To, jak zawsze, kwestia piękna stworzonego z jakiejś przyczyny i dla jakiejś przyczyny.

Raimund Fein*

WHAT ARE DETAILS GOOD FOR?

Architectural details cannot be assessed separately from the whole building. It heralds the spirit of the entire work. Detail has nothing to do with size. In so-called minimalistic architecture, the detail has become even more important as the means of expression and beauty are extremely limited.

Keywords: Detail – Essence – Synthesis – Analysis

There seems to be a big misunderstanding when it comes to discuss architectural detail. Many people seem to think that the detail is something that can be assessed separately from the rest. It is like saying that a detail can be beautiful even if the rest of the building is ugly.

In reality, this understanding does not take into account what the essence of detail really is. Details cannot and should never be looked at and assessed separately from the whole. They have to be an integral part of the whole.

Let's use, for once, the example of music: In an orchestra, the voice of each single instrument supplies a detail to the whole. Isolated, it might not produce any particular quality; it might even be downright ugly to listen to. It will only be beautiful when it is heard together with the whole of all the other instruments' voices. It is not about the beauty of the single voice. It is about the contribution that it supplies to the whole. The whole gives the measure of the detail's beauty, just as the detail provides a measure of the beauty of the whole.

Very much the same applies to architecture. A detail is only a detail when it serves the whole and connects to the whole. A detail cannot be assessed separately from the whole. It has to be an integral part of the whole. In other words: A detail can only be beautiful in a wider, a more general context of which it is a part. The essence of detail is that you can focus your eye on one small part, and you will see the spirit of the whole, maybe in a clearer way then when you look at the whole, because the detail synthesizes the whole, and at the same time it is the tool of analysis of the whole. In this sense, the detail has to be inseparable from the whole, as it stands for the whole, while it can be looked at separately in order to understand and assess the whole. It represents the whole so to say.

If the detail does not stand for the rest, if it is not the exemplary carrier of the message, the spirit and the philosophy of the whole object, it will only be an ornament, a useless application that might be pretty at best but never anything more. The detail is there to help with the whole.

Detail has nothing to do with size. A tiny screwhead can be as powerful and meaningful as a detail for the whole as, for example, the entire side of a building. The smallest detail, if done in the spirit of

* Fein Raimund, Full Prof. D.Sc. Ph.D, Arch. Lausitz Universität Cottbus.

the whole, can deliver all you need for finding spiritual access to a building, to sympathy for and the understanding of a building, it might easily be capable to decide whether you hate or love a building. In fact, the smaller they are, the easier they really have it, because smallness attracts sympathy, it is easier to grasp when it is small, and it does not scare through sheer size. It is always nice to look at something tiny that radiates a powerful smile. Surprisingly, the power of details increases as their size and number decreases. It is a matter of synthetization.

In the same way, it does not matter which element you want to give the role of a detail that stands for the whole. You can take any element that is there anyway, for functional or structural reasons, and turn it into a detail that represents the rest of the building. All that has to be done is to treat this element design-wise, in accordance to the spirit of the entire project or building, by instilling into this element the power of design that goes beyond function and structure, by having it send out a message of thoroughness and coherence between reason and the feeling of beauty.

Ultimately, I think that this is just another thing that has never changed in time. Minimalism of modern times has actually made the precision of the detail even more essential. Less details a project has, the more important they will become.

As long as the detail carries the spirit of the whole, it does not matter which style you work in. It is, as always, a matter of beauty created by reason, and for a reason.